

MIESZKAŃCY
ZIEMI RACIBORSKIEJ
DLA
POLSKI I EUROPY

50 LAT TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW
ZIEMI RACIBORSKIEJ

RACIBÓRZ 2011

Redakcja i korekty:

Jan Kropiwnicki

Jadwiga Kropiwnicka

Skład i opracowanie typograficzne:

Drukarnia EIKON PLUS

Projekt okładki i stron tytułowych:

Drukarnia EIKON PLUS

Na okładce

Zamek Piastowski w Raciborzu, *fol. Grzegorz Nowak*

Publikacja ukazała się dzięki finansowemu wsparciu

Starostwa Powiatowego w Raciborzu

ISBN: 83-60391-21-1

Wydawca:

Starostwo Powiatowe w Raciborzu

Druk:

Drukarnia EIKON PLUS, Kraków

www.eikon.net.pl

NORBERT MIKA

Mieszko Laskonogi – pierwszy książę raciborski

Jedną z bardziej znanych postaci rozbicia dzielnicowego w średniowiecznej Polsce jest książę Mieszko, zwany Laskonogim (błędnie Płatonogim)¹. Według najnowszych badań, władca ten urodził się około 1142 r., najpewniej w Krakowie. Jego ojcem był Władysław II Wygnaniec, książę Polski, natomiast matką – Agnieszka, córka margrabiego Austrii Leopolda III Świętego z dynastii Babenbergów. Z rodzeństwa starszym od Mieszka był jego brat Bolesław Wysoki i prawdopodobnie siostra Rycheza (Ryksa) – późniejsza cesarzowa Hiszpanii, żona Alfonsa kastylijskiego, a następnie hrabina Prowansji². Młodszy byli dwaj bracia: Konrad Płatonogi i Albert³. Pierwsze lata życia Mieszka nie są znane. W czasie wojny domowej w Polsce w 1146 r., między seniorem piastowskiego rodu Władysławem Wygnańcem a juniorami: Bolesławem Kędzierzawym i Mieszkiem Starym – jak podaje *Kronika wielkopolska* – Agnieszka babenberska wraz z synami Bolesławem Wysokim i Mieszkiem, podążając za swoim mężem, uciekła z kraju i udała się na wygnanie do Niemiec, gdzie rządził jej przyrodni brat, król

¹ Mika N.: Mieszko książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski (ok. 1142 – 1211), Kraków 2010, s. 45-56.

² Maleczyński K.: Dzieje Ryksy, córki Władysława Wygnańca, cesarzowej Hiszpanii i hrabiny Prowansji, Lwów 1933, s. 12-61.

³ Jasiński K.: Rodowód Piastów śląskich, t. 1, Wrocław 1973, s. 45 n.

Konrad III⁴. Ten ostatni przyznał polskiej parze książęcej i ich dzieciom gród Altenburg⁵. 17-letni pobyt Mieszka na obczyźnie związany był jednak przez jakiś czas z benedyktyńskim opactwem na Michaelsbergu pod Bambergiem. Kształcił się tam w przyklasztornej szkole, nabywając – według przekazu Jana Długosza – stosowne wykształcenie (*eruditio*)⁶. Wynika stąd, że Mieszko, oprócz języka polskiego, znał również łacinę, która była wówczas językiem międzynarodowym i niezbędną przepustką do zgłębiania wiedzy. Bez wątpienia władał również niemieckim. Trudno bowiem sobie wyobrazić, aby mógł przez 17 lat funkcjonować w Niemczech nie znając tego języka.

Powróciwszy w 1163 r. do kraju razem z bratem Bolesławem Wysokim, przejął wspólne rządy nad Śląskiem. W wyniku późniejszego konfliktu z bratem i interwencji cesarza Fryderyka Barbarossy, Mieszko uzyskał własne księstwo – raciborskie, wyodrębnione z południowo-wschodniej części Śląska, obejmujące kasztelanie: raciborską, cieszyńską i najpewniej toszecką (1172). W 1180 r. przejął dwie dalsze kasztelanie: bytomską i oświęcimską, które wydzielone zostały z dzielnicy jego wuja Kazimierza Sprawiedliwego, władcy krakowskiego. Po śmierci swojego bratanka Jarosława i brata Bolesława Wysokiego, książę raciborski zajął zbrojnie Opolszczyznę (1202). Był to ważny moment. Z tą bowiem chwilą Mieszko skupił pod swoją władzą obszar, tworzący przez wiele stuleci jednostkę terytorialną noszącą nazwę Górny Śląsk.pDzię-

⁴ Kronika wielkopolska, wyd. B. Kürbis, Monumenta Poloniae Historica (dalej: MPH) – series nova, t. 8, Warszawa 1970, s. 50-51.

⁵ Annales Palidenses, wyd. G. H. Pertz, Monumenta Germaniae Historica (dalej: MGH) – Scriptorum, t. 16, Hannoverae 1859, s. 82.

⁶ Długossii Ioannis: Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, lib. VI, Varsaviae 1973, s. 214.

ki kopalnictwu srebra we wschodniej części swoich włości, w okolicach Bytomia, Mieszko założył w Raciborzu własną mennicę, emitującą srebrne denary i brakteaty, czyli jednostronnie tłoczone pieniądze. Spośród tych ostatnich na uwagę zasługuje malutki bilon ze słowiańskim napisem MILOST. Wyemitowany on został w mennicy raciborskiej na przełomie XII/XIII wieku i jest jedynym tego typu brakteatem ze słowiańską inskrypcją, wybitym w średniowieczu na ziemiach polskich. Niewykluczone, że emitujący te monety mincerz pochodził z sąsiednich Czech lub Moraw, gdzie brakteaty pojawiły się już trochę wcześniej. Sam napis MILOST znaczy po czesku ŁASKA. Obejmując swoim władaniem ziemie nad górną Odrą, Mieszko Laskonogi spowodował, że jego stołeczny gród, czyli Racibórz, leżący po wschodniej stronie rzeki, został podniesiony do rangi stolicy księstwa. Na zachodnim brzegu Odry tymczasem, naprzeciw grodu, powstała osada miejska, lokowana na prawie flamandzkim, w której osiedlono kolonistów z zachodniej Europy, z terenów dzisiejszych Niemiec, Belgii i Holandii⁷. Osada ta ściągała ludzi różnych rzemiosł i kupców, których towary znajdowały zbyt na dworze książęcym i w innych częściach władztwa Mieszka.

Według najnowszych badań, około 1180 r. raciborski Piast poślubił Ludmiłę, córkę księcia ołomunieckiego Włodzimierza, z bocznej linii czeskich (morawskich) Przemyślidów⁸, z którą doczekał się syna Kazimierza i trzech córek: Ludmiły, Agnieszki i Ryczezy. Wspólnie z żoną, około 1203 r. lub krótko po tej dacie ufundował pierwszy w tej części Śląska klasztor premonstratensek (norbertanek) na terenie dzi-

⁷ Mika N.: Ustrój miejski Raciborza na przestrzeni wieków, [w:] Z dziejów ziemi raciborskiej. Miejsca-Ludzie-Problemy, Racibórz 2003, s. 123-124.

⁸ Mika N.: Mieszko książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski ..., s. 111-117.

siejszego Rybnika. Był także dobrodziejem innych zgromadzeń kościelnych: benedyktynów z Michaelsberga, cystersów z Lubięża i bożogrobców z Miechowa. Z latami jego panowania tradycja wiąże również erygowanie świątyni miejskiej pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raciborzu (1205), a także kościołów w: Rybniku (przed 1198), Kętach (1200), Pszczynie (1201), Gliwicach (1204) i Opolu (przed 1211). Gdyby nawet przyjąć, że historyk ma tutaj do czynienia ze wzmiankami źródłowymi doby nowożytnej, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że tradycja kościelna i przesłanki wynikające z niektórych dokumentów zdają się wiązać powstanie niezbyt mocnych jeszcze struktur parafialnych na Górnym Śląsku z okresem panowania Mieszka raciborskiego⁹. Po śmierci Kazimierza Sprawiedliwego (1194), Mieszko zaangażował się w zmagania o tron krakowski. Początkowo wspierał w swych dążeniach seniora rodu piastowskiego Mieszka Starego, biorąc udział w bratobójczej bitwie nad Mozgawą w 1195 r. Jak podaje polski kronikarz Wincenty Kadłubek, w trakcie walki książę raciborski dał się poznać jako uzdolniony dowódca, który przechylił szalę zwycięstwa na swoją stronę. Wspólnie ze swoim bratankiem Jarosławem, synem Bolesława Wysokiego, schwytał nawet do niewoli komesa sandomierskiego Goworka¹⁰. Ten ostatni wywodził się z rodu Rawiczów,

⁹ Tazbirowa J.: Początki organizacji parafialnej w Polsce, „Przegląd Historyczny”, 54, 1963, s. 386; Kloch B.: Najstarsze parafie Górnego Śląska. Średniowieczna organizacja parafialna Górnego Śląska w diecezji wrocławskiej, Racibórz 2008, s. 16-46.

¹⁰ Magistri Vincentii dicti Kadłubek: Chronica Polonorum, wyd. M. Plezia, MPH – series nova, t. 11, Kraków 1994, s. 389-390.

mającego swoje koneksje z możnowładztwem czeskim¹¹. Wiadomo zaś, że z terenu Czech wywodziła się żona Mieszka, księżna Ludmiła. Być może więc Goworek odzyskał wkrótce wolność za wstawiennictwem swojej wpływowej rodziny, która interweniowała w tej sprawie u raciborskiej księżnej. Wspomniany już kronikarz Wincenty Kadłubek pisze tylko, że sandomierski komes wyszedł z niewoli na skutek nacisków swoich bliskich¹². Po śmierci Mieszka Starego (1202), książę raciborski podjął dalsze starania (już dla siebie) o tron krakowski, czyli teoretycznie zwierzchnią władzę w rozbitej wówczas na dzielnice Polsce¹³. Predestynowały go do tego – jak pisze współczesny dziejopisarz – talent i naturalne przymioty, w tym umiejętność dobrego zarządzania księstwem¹⁴. Całkiem prawdopodobne, że nie czując się dostatecznie silnym do zbrojnej rozprawy o Kraków, Mieszko próbował zjednać dla swoich planów książąt Rzeszy. Materiałem poszlakowym w tej sprawie może być zapiska zamieszczona w rymowanej *Kronice brunszwickiej*. Jej autor, informując o śmierci króla niemieckiego Filipa z rąk palatyna bawarskiego Ottona Wittelsbacha w Bambergu, 21 czerwca 1208 r., wspomina, że wkrótce po tym wydarzeniu miał miejsce zjazd książąt wschodniemieckich, na który przybyli również władcy z Polski

¹¹ Wroniszewski J.: Ród Rawiczów w wiekach średnich, [w:] Genealogia – studia nad wspólnotami krewniczymi i terytorialnymi w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym, red. J. Wroniszewski, Toruń 1986, s. 75-92; Rajman J.: K dějinám česko-polských vztahů ve středověku (Šlechta a premonstráti ve 12. století), „Mediaevalia Historica Bohemica”, 2, 1992, s. 21-22.

¹² Magistri Vincentii dicti Kadłube: Chronica Polonorum, wyd. M. Plezia, MPH – series nova, t. 11 ..., s. 390.

¹³ Jasiński K.: Rodowód pierwszych Piastów, Warszawa-Wrocław [b.r.w.], s. 233-235.

¹⁴ Magistri Vincentii dicti Kadłubek: Chronica Polonorum, wyd. M. Plezia, MPH – series nova, t. 11 ..., s. 176.

i z Czech¹⁵. Z kolei anonimowy kronikarz z Erfurtu poinformował, iż wielki zjazd z udziałem władców ze wschodu (generale concilium orientalem principum) odbył się po 29 czerwca 1208 r. w Altenburgu, czyli dawnym miejscu pobytu Mieszka Laskonogiego z rodziną na wygnaniu w Niemczech¹⁶. Wydaje się jednak, że zabiegi księcia raciborskiego o niemiecką pomoc militarną spełzły na niczym. W każdym razie źródła nie podają żadnych konkretnych wiadomości na ten temat. W swoich staraniach o Kraków władca raciborski uzyskał jednak poparcie znacznie potężniejszej siły politycznej, aniżeli skłócenie między sobą książęta Rzeszy. Chodzi tutaj o Stolicę Apostolską, która w osobie papieża Innocentego III, bullą „Significatvit nobis” z 9 czerwca 1210 r. nakazała episkopatowi całej Polski wesprzeć Mieszka w jego dążeniach do tronu krakowskiego i ścigać klątwą kościelną bez możliwości apelacji tych wszystkich, którzy chcieliby stanąć mu na przeszkodzie¹⁷. W obozie książąt polskich, zainteresowanych istniejącym status quo, wybuchła panika. Podobnie wśród polskiego duchowieństwa. 29 lipca 1210 r. zwołany nawet został w tej sprawie powszechny synod w Borzykowej na ziemi sieradzkiej. Uczestniczyli w nim najwyżsi przedstawiciele hierarchii kościelnej w kraju, na czele z arcybiskupem gnieźnieńskim Henrykiem Kietliczem, biskupami: poznańskim – Arnoldem, krakowskim – Wincentym Kadłubkiem, płockim – Gedką, kujawskim

¹⁵ Braunschweigische Reimchronik, wyd. L. Weiland, MGH – Deutsche Chroniken, t. 2, cz. 2, Hannoverae 1877, w. 6351-6370, s. 538.

¹⁶ Cronica sancti Petri Erfordensis moderna, wyd. O. Holder-Egger, MGH – Scriptores, t. 30, cz. 1, Hannoverae 1896, s. 380.

¹⁷ Kodeks dyplomatyczny Małopolski, wyd. F. Piekosiński, t. 1, Kraków 1876, nr 6; Kodeks dyplomatyczny Śląska, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, t. 2, Wrocław 1956, nr 137; Schlesisches Urkundenbuch, wyd. H. Apelt, t. 1, cz. 1, Graz-Wien-Köln 1963, nr 118.

– Ogierzem, wrocławskim – Wawrzyńcem i lubuskim – Wawrzyńcem, a także poszczególni władcy dzielnicowi: Leszek Biały – książę krakowski, Konrad – książę mazowiecki, Henryk Brodaty – książę wrocławski i Władysław Odonic – książę kaliski¹⁸. Choć o poruszanych na synodzie sprawach nie zachowały się szczegółowe zapiski, łatwo się domyśleć, iż polski establishment polityczny stanął przed dylematem: albo przyjąć w całej rozciągłości treść bulli Innocentego III z 9 czerwca 1210 r. i pozwolić na objęcie tronu polskiego w Krakowie przez Mieszka raciborskiego, albo narazić się na gniew i klątwę Stolicy Apostolskiej. Groźba tej ostatniej była jednak na tyle poważna i groźna, że sparaliżowała jakiegokolwiek działania przeciwko Piastowi z Raciborza, który wykorzystał sprzyjającą okazję i wyruszył z wojskiem na Kraków. Z niejasnych zapisów rocznikarskich proveniencji małopolskiej wynika, że wyprawa doszła do skutku dopiero na początku 1211 r.¹⁹ Panowanie Mieszka w Krakowie nie trwało długo. Według zgodnej opinii źródeł, władca ten zmarł 16 maja 1211 r.²⁰ i został pochowany w katedrze św. Wacława na Wawelu²¹. Niewykluczone, że panowanie księcia raciborskiego na tronie krakowskim nie spotkało się z przychylnym przyjęciem miejscowych elit politycznych, które doprowadziły do jego szybkiego zgonu. Z drugiej jednak strony należy zauważyć, iż w momencie objęcia rządów na Wawelu Mieszko miał około 70 lat, co na średniowieczne wa-

¹⁸ Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, wyd. I. Zakrzewski, t. 1, Poznań 1877, nr 66. Na ten temat szczegółowo Gromnicki T.: Synody prowincjonalne oraz czynności niektórych funkcjonariuszów apostolskich w Polsce do r. 1357, Kraków 1885, s. 30.

¹⁹ Mika N.: Mieszko książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski ..., s. 187-189, 204-212.

²⁰ Szczegółową analizę źródeł w tym temacie przeprowadził K. Jasiński, Rodowód Piastów śląskich, t. 1 ..., s. 52.

²¹ Ioannis Długossii, Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, lib. VI ..., s. 213-214.

runki było wiekiem sędziwym. W źródłach z tego okresu Mieszko nazywany jest synem Władysława Wygnańca (filius Wladislai Exulis), księciem raciborskim (dux Raceburgensis), księciem Polski (dux Polonie), a nawet księciem Polaków (dux Polonorum)²². Kronikarz Jan Długosz tak scharakteryzował księcia Mieszka: *Wysoki o miłym wyglądzie, samym wejrzeniem zyskiwał sobie sympatię tych którzy go widywali. Wytrwały w walce, wychowany i wykształcony od dzieciństwa, a raczej od niemowlęctwa w Niemczech, zaprawiony w turniejach, górował nad wszystkimi układnymi obyczajami*²³.

²² Rocznik Sędziwoja, wyd. A. Bielowski, MPH, t. 2, Lwów 1872, s. 876; Rocznik kapituły krakowskiej, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, MPH – series nova, t. 5, Warszawa 1978, s. 71; Rocznik górnośląski, wyd. A. Bielowski, MPH, t. 3, Lwów 1878, s. 715; Liber mortuorum abbacie s. Vincentii wratislaviensis, wyd. K. Małczyński, MPH – series nova, t. 9, cz. 1, Warszawa 1971, s. 47; Necrolog des Kloster Czarnowanz, wyd. W. Wattenbach, “Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”, 1, 1855, s. 227.

²³ Ioannis Dlugossii, Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, lib. VI ..., s. 214.